Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego

I. posiedzenie 5. sesji III. perjodu Sejmu galicyjskiego
z dnia 15. Września 1874.

Treść: Zagajenie sesyi sejmowej przemówieniem Ks. Marszałka. — Przemówienie J. E. Namiestnika. — Pisma J. E. Namiestnika do Ks. Marszałka w przedmiocie otwarcia sesyi sejmowej i przyjęcia przez Najjaśniejszego Pana do najwyższej wiadomości obrad sejmowych z ostatniej sesyi. — Zawiadomienia posłów o powodach nieprzybycia na Sejm, złożenie mandatu członka Wydziału krajowego przez posła Hallera, udzielenie urlopu p. Alfredowi hr. Potockiemu. — Potwierdzenie sekretarzy prowizorycznie powołanych przez Ks. Marszałka, oraz 10 rewidentów zeszłorocznych. — Pierwsze czytanie przedłożeń Wydziału krajowego: a) w przedmiocie odebrania w zarząd Reprezentacyi krajowej archiwów akt grodzkich i ziemskich we Lwowie i Krakowie znajdujących się; b) w przedmiocie wybudowania gmachu dla pomieszczenia Wys. Sejmu i Wydziału krajowego; c) o projekcie do reformy urządzeń gminnych i powiatowych; d) o wykupnie prawa propinacyi; e) o projekcie ustawy wodnej; f) o projekcie ustawy drogowej; g) w przedmiocie uznania za krajową drogi ze Szczawnicy do stacyi kolei żelaznej Tarnowsko-Leluchowskiej w Piwnicznej; h) w przedmiocie upoważnienia Rady powiatowej w Nadwórnie do zaciągnięcia z funduszów krajowych pożyczki w kwocie 50.000 zł.

Początek posiedzenia o godzinie 12-tej w południe.

Posłów obecnych 93.

Przewodniczący: J. O. Ks. Leon Sapieha, Marszałek krajowy.

Ze strony c. k. Rządu J. E. Agenor hr. Gołuchowski, Namiestnik, oraz J. W. Oswald Bartmański, Wiceprezydent Namiestnictwa i c. k. radca Namiestnictwa Herman Löbl.

Ks. Marszałek: Reskryptem z dnia 10. sierpnia r. b. raczył Najj. Pan zwołać na dzień dzisiejszy Sejm krajowy; gdy zatem liczba pp. posłów jest dostateczną, ogłaszam sesję sejmową za otwartą.

Prowizorycznie na sekretarzy wzywam p. Jasińskiego Józefa, p. Badeniego Józefa, p. Reja i p. Antoniewicza.

Wysokie Zgromadzenie! Krótką, bo tylko ośmiomiesięczną, była przerwa między jedną sesją sejmową a drugą, wiele też miał trudu wasz Wydział, by w tak krótkim czasie przygotować projekta przy tak licznych a coraz bardziej mnożą-

Ks. Marszałek. P. Potocki prosi o dwutygodniowy urlop z powodu choroby, kto jest za udzieleniem urlopu zechce rękę podnieść (większość). Jest przyjęty.

Sekretarz p. Józef Jasiński (czyta):

„Wysoki Wydziale krajowy! Będąc obłożnie chorym nie mogę przybyć obecnie na posiedzenia Sejmowe. Zawiadamiając o tem Wysoki Wydział krajowy upraszam o udzielenie mi urlopu aż do mego wyzdrowienia.

Z uszanowaniem
Franciszek Trzecieski.

Kraków 12. Września 1874.

Ks. Marszałek. Ponieważ jest chory, więc na posiedzenia przybyć nie może a zatem i urlop nie potrzebny.

Następuje spis petycyj.

Sekretarz p. Jasiński (czyta):

Spis petycyj.

1. Ciepielowski Zygmunt, asystent, przez Wydział krajowy, o uwolnienie go od składania dowodów ukończonych studyów prawniczych, w celu uzyskania stałej posady urzędnika konceptowego przy Wydziale krajowym.

Ks. Marszałek. Postąpi się z tem podług regulaminu.

Przystąpimy do porządku dziennego. Następuje wybór 4. sekretarzy,

P. ks. Król. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Król ma głos.

P. ks. Król. Mnie się zdaje, że najstosowniejsi będą ci pp. sekretarzy, których JO. ks. Marszałek wybrał prowizorycznie, dla tego wnoszę, abyśmy ten wybór zatwierdzili.

Ks. Marszałek Kto jest za zatwierdzeniem wyboru pp. Jasińskiego Józefa, Antoniewicza, Badeniego Józefa i Reja na sekretarzy zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Następuje wybór 12. rewidentów.

P. ks. Król. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. Ks. Król ma głos.

P. ks. Król. Ponieważ mojem zdaniem zeszłoroczni pp. rewidenci bardzo dobrze swój urząd spełniali, przeto wnoszę, aby zatwierdzić zeszłoroczny wybór.

Ks. Marszałek. Zeszłego roku następujący panowie byli rewidentami: Fortuna, Spławiński, Szczepański, Szeptycki, Wesołowski, Wolański Mikołaj, Torosiewicz, Zakliński, Krzyżanowski, Podlewski, Piotrowski i Łoś. Ponieważ ostatni dwaj panowie przestają być posłami, przeto w każdym razie dwóch będziemy musieli wybrać. Kto jest za tem, aby pozostałych dziesięciu zatwierdzić, zechce rękę podnieść. (Większość.) Są zatwierdzeni. Proszę więc przygotować kartki na dwóch rewidentów, których będziemy wybierali jutro.

Przystąpimy do dalszego porządku dziennego. Następuje pierwsze czytanie przedłożeń Wydziału krajowego.

Sprawozdawca p. Pietruski (czyta tytuł):

Sprawozdanie w przedmiocie odebrania w zarząd Reprezentacyi krajowej archiwum akt grodzkich we Lwowie i w Krakowie znajdujących się. **Ob. Alleg. I.**

P. Gniewosz. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Gniewosz ma głos.

P. Gniewosz. Wnoszę, aby sprawozdawcę uwolnić od czytania całego przedłożenia a ograniczyć się na wysluchaniu ostatecznych wniosków.

Ks. Marszałek. Kto jest za uwolnieniem sprawozdawcy od czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość.

Spawozdawca P. Pietruski (czyta wnioski z Alegatu I.)

P. Gniewosz. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Gniewosz ma głos.

P. Gniewosz. Stawiam wniosek, aby przedłożenie to odesłać do komisyi prawniczej.

P. Józef Jasiński. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Jasiński ma głos.

P. Józef Jasiński. Jakkolwiek przedmiot ten jest bardzo ważny, jednak niemniej ważną jest jego strona pieniężna, gdyż obciąża ona znacznym wydatkiem fundusz krajowy; z tego powodu sądziłbym, aby przedłożenie to odesłać do komisyi budżetowej.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

P. Erazm Wolański. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Jestem za tem, aby w sprawie tej uważać Wydział krajowy za specyalną komisyę i aby on o tem przedłożeniu referował.

Ks. Marszałek. P. Erazm Wolański ma głos.

P. Erazm Wolański. Ja także miałem zamiar wnieść, aby Wydział krajowy był sprawozdawcą tego przedłożenia w Sejmie, a to dla krótkości czasu, gdyż Wydział krajowy jest już z tym przedmiotem obeznany a komisya będzie potrzebowała kilka dni czasu nim się w nim rozpatrzy.

Ks. Marszałek. Są więc trzy wnioski, pierwszy, aby uważać Wydział krajowy za specyalną komisyę, drugi, aby sprawę przekazać komisyi prawniczej, a trzeci, aby ją odesłać do komisyi budżetowej.

Sprawozdawca P. Pietruski. W moc zapadłej uchwały Wydziału krajowego stawiam wniosek, aby sprawę tę odesłać do komisyi administracyjnej złożonej z 7. członków.

P. ks. Król. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Król ma głos.

P. ks Król. Mnie się zdaje, że najodpowiedniejszym do zdania sprawy będzie Wydział krajowy. Mamy do niego zaufanie, więc najkrótszą będzie drogą, jeżeli jemu to zlecimy.

P. Paszkowski. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Paszkowski ma głos.

P. Paszkowski. W kwestyi tej rozmaite względy zachodzą; obok innych już podniesionych, n. p. jeszcze wzgląd pamiątkowy, historyczny. Istotnie trudno zdecydować, który z nich przeważa, i której zatem komisyi ta sprawa ma być powierzona. Podług mnie byłoby najstosowniej, aby ją przekazano komisyi budżetowej, ponieważ obciąża ona znacznym wydatkiem fundusz krajowy. Gdy jednak obowiam się, że przez postawienie wniosków tylu różnych komisyj, sprawa tak ważna narażoną jest na upadnięcie w pierwszem czytaniu, przeto oświadczam, iż za każdym z czterech tu postawionych wniosków głosować będę.

Ks. Marszałek. Poddam każdy z postawionych wniosków pod głosowanie. Kto jest za tem, aby przedłożenie to odesłać do komisyi administracyjnej zechce rękę podnieść. (Mniejszość.) Wniosek upadł.

Kto jest za odesłaniem tego wniosku do komisyi budżetowej zechce rękę podnieść. (Mniejszość.) Wniosek upadł.

Kto jest za przekazaniem tego przedłożenia komisyi prawniczej zechce rękę podnieść. (Mniejszość.) Wniosek upadł.

Więc kto jest za przekazaniem przedłożenia Wydziałowi krajowemu zechce rękę podnieść. (Wątpliwość. Sekretarze liczą głosy.)

Jeżeli ten wniosek upadnie, to będzie to przejściem do porządku dziennego. Kto jest za odesłaniem tej sprawy do Wydziału krajowego zechce wstać. (Wątpliwa większość. Sekretarze liczą głosy.) Zrobimy kontrapróbę. Kto jest przeciw odesłaniu tego przedłożenia do Wydziału krajowego zechce wstać. (Mniejszość.) Jest mniejszość, zatem będzie odesłane do Wydziału krajowego.

Sprawozdawca P. Pietruski (czyta tytuł):

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie wybudowania gmachu dla pomieszczenia Wys. Sejmu i Wydziału krajowego. Ob. Alleg. II.

Nie wiem, czy uchwała poprzednia co do uwolnienia sprawozdawcy od czytania ma i tu być zastosowaną.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Proszę uwolnić sprawozdawcę od czytania.

Ks. Marszałek. Kto się zgadza, aby sprawozdawcę uwolnić od czytania, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Pietruski. Wydział krajowy wnosi, aby Wysoki Sejm raczył odesłać tę sprawę do komisyi administracyjnej złożonej z 7. członków.

Ks. Marszałek. Kto się z tem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęto.

Następuje sprawozdanie Wydziału kralowego o projekcie reformy urządzeń gminnych i powiatowych. Sprawozdowca p. Skwarczyński. Ob. Alleg. III.

Sprawozdawca p. Skwarczyński. Nie wiedząc, czy poprzedzająca uchwała uwalniająca sprawozdawcę od czytania i do mnie się stosuje, stawiam wniosek, aby członków Wydziału krajowego uwolnić od czytania sprawozdań.

Głosy: Nie, nie.

P. hr. Golejewski. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski. Wnoszę, aby p. sprawozdawcę uwolnić od czytania tego przedłożenia.

Ks. Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem zechce rękę podnieść. (Większość). Przyjęty.

Sprawozdawca p. Skwarczyński. Wnoszę, aby sprawozdanie to odesłać do komisyi gminnej złożonej z 7. członków.

Głosy: Mało.

P. ks. Czartoryski. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. P. Czartoryski ma głos.

P. ks. Czartoryski. Wnoszę, aby komisya ta była złożona z 9. członków.

Sprawozdawca p. Skwarczyński. Dla wyjaśnienia, dla czego Wydział krajowy postawił wniosek, aby komisya złożona była z 7. członków, podniosę tę okoliczność, że w skutek rozmaitych przedłożeń rządowych wniesionych do laski marszałkowskiej, prawdopodobnie będziemy musieli w tym roku wybrać o jedną komisyę więcej, a mianowicie komisyę dla spraw kultury krajowej. Gdy więc większa liczba członków będzie zajętą w każdej komisyi, tedy wypadnie, iż jeden poseł będzie należał do kilku komisyj, co będzie bardzo utrudniało prace, gdyż posiedzenia komisyj nie będą się mogły równocześnie odbywać; dla tego sądzę, że dostatecznem będzie wybrać 7. członków

Ks. Marszałek. Poddam te wnioski pod głosowanie. Kto jest za tem, aby komisya administracyjna składała się z 7. członków, zechce rękę podnieść. (Mniejszość.) Upadł.

Kto jest za liczbą 9, zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest przyjęty. Z porządku dziennego następuje projekt wykupna prawa propinacyi. **Ob. Alleg. IV.**

P. hr. Golejewski. Wnoszę uwolnić sprawozdawcę od czytania.

Ks. Marszałek. Jest wniosek, aby sprawozdawcę uwolnić od czytania; kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty.

Sprawozdawca p. Skwarczyński. Zwracam uwagę, iż to sprawozdanie nie jest właściwie sprawozdaniem Wydziału krajowego, lecz jest tylko opracowaniem opartem na zasadach przez Wysoką Izbę zeszłego roku przyjętych. Jest ono tylko w tym celu wypracowanem, aby ułatwić komisyi czynności. Wnoszę, aby je odesłano do komisyi propinacyjnej wybrać się mającej z 7. członków.

Ks. Marszałek. Kto jest za tym wnioskiem zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty. Następuje sprawozdanie o projekcie ustawy wodnej. **Ob. Alleg. V.**

Sprawozdawca p. Skwarczyński (zaczyna czytać.)

P. hr. Golejewski. Wnoszę, aby sprawozdawcę uwolnić od czytania.

Ks. Marszałek. Jest wniosek, aby sprawozdawcę uwolnić od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość) Przyjęty.

Sprawozdawca p. Skwarczyński. Z powodów, które już miałem zaszczyt poprzednio przytoczyć, wnoszę: Wysoki Sejm raczy uchwalić wybrać osobną komisyę dla przedmiotów kultury krajowej i sprawę niniejszą odesłać do tej komisyi mającej się składać z 7. członków.

P. Kowalski. Proszu o hołos.

Ks. Marszałek. Poseł Kowalski ma głos.

P. Kowalski. Ja muszu sprotywyty sia wneseniu sprawozdatela, poneże ustawa wodnaja mistyt w sobi mnoho opredileń prawnyczych jak na prymir prychodyt tam duże ważnyj wopros o służebnosty prymusowoj dla prywatnych ciłej a ne dla publycznych, kotoryj to wopros bude tam uże natury prawnyczoj, a taki predmet w komisyi dla kultury krajewoj ne bude mohł należyto rozberatysia, zatim wnoszu, aby widisłaty to przedłożenie do komisyi prawnyczoj składajuszczoj sia z 7 człeniw.

P. Skrzyński. Proszę o głos.

P. Gniewosz. Proszę o głos.

P. Kowalski. Proszu o hołos.

Ks. Marszałek. P. Skrzyński ma głos.

P. Skrzyński. Ustawa wodna jest jedną z najważniejszych, jakie kiedykolwiek przychodziły pod obrady Wysokiego Sejmu. Gdzieindziej ludzie

fachowo wykształceni w ustawodawstwie zaledwie przyszli do tego, ażeby dobrą ustawę wodną mogli po wielu zmianach uchwalić. My w tak krótkim czasie mamy przeszło 90 paragrafów załatwić, a jeszcze nam p. referent proponuje, aby jako przyczepkę dać tę ustawę do jakiejś komisyi kultury krajowej, zaś p. Kowalski radzi oddać ją do komisyi prawniczej, także jako przyczepkę. Otóż gdybyśmy tak uchwalili, złożylibyśmy dowod, że o doniosłości i o wielkiej wadze tej ustawy nawet wyobrażenia nie mamy. Wnoszę zatem, aby ten wniosek był odesłany do komisyi stałej, która nam na przyszłej sesyi elaborat swój przedłoży. Nie jest rzeczą podobną panowie, aby 90 paragrafów ustawy takiej, jak ta, która nam jest przedłożona, w tak krótkim przeciągu czasu mogły być należycie załatwione. Gdyby ta ustawa była zadawalniającą, gdyby tylko niektóre z usterek miały być usunięte, natenczas pojmuję, że nawet w tak szczupłym czasie przy gorliwości czlonków komisyi, moglibyśmy temu zadaniu podołać. Ale panowie, ustawa ta zapoznaje główne potrzeby i podstawy gospodarstwa krajowego — cel ustawy wodnej. Którąkolwiek ustawę wodną europejską wziąwszy w rękę, czy bawarską, czy heską, czy badeńską, czy pruską, można się z niej dopiero nauczyć, czego przedłożonemu projektowi brakuje. Szczęściem dla nas, że są tak zwane ramy rajschratowe, na które zawsze narzekamy, a ja na nie w tym wypadku nie narzekam, bo gdyby ich nie było, mielibyśmy jeszcze gorszy projekt. Co nas jeszcze zbawia, to ta okoliczność, że jest przymus do służebnictwa w ustawie reichsratowej. Szanowny Wydział krajowy powiada, że z żalem ten przymus przyjmuje, bo go musi przyjąć; otóż to szczęście, że jest, bo bez takiego przymusu służebnictwa, nie ma potrzeby, aby pisać ustawy wodne. Jeszcze nikomu nie przyszło na myśl pisać ją bez tego głównego postanowienia. Pierwszym warunkiem każdej ustawy jest to, że gdzie kultura tego wymaga, czy nawodniania, czy osuszania, to z mocy ustawy zmusza bezwarunkowo wody przepuszczać. Ale jak powiadam, ustawa ta taka jaką jest, tyle zawiera niedokładności i tyle błędów i niedostatków, że nie przypuszczam iżbyśmy w tak krótkim czasie mogli odpowiednią ustawę uchwalić. Dla tego wnoszę, aby przedmiot ten odesłać do stałej komisyi z 5. członków składać się mającej, któraby na najbliższej sesyi sejmowej ustawę wodną nam przedłożyła.

Ks. Marszałek. Nie mogę tego wniosku przyjąć, bo mieliśmy już ten wypadek, że chcieliśmy wybrać komisyę z jednej sesyi na drugą, a odmówiono nam, bo do tego prawa nie mamy.

P. Skrzyński. Proszę o głos.

Ks. Marszałek. Poseł Skrzyński ma głos.

P. Skrzyński. Jeżeli tak jest, w takim razie wnoszę, aby była osobna komisya dla ustawy wodnej, która nam projekt w tej kadencyi sejmowej przedłoży, która jednak w takim razie nie z 5. ale z 7. członków składać się powinna.

P. Sawczyński. Proszę o głos.

Ks. Marzałek. Poseł Gniewosz ma głos.

P. Gniewosz. Ponieważ w tym duchu chciałem przemówić, co poprzedni mowca, więc zrzekam się głosu.

Ks. Marszałek. Poseł Kowalski ma głos.

P. Kowalski. Ważnost toj ustawy uznajemo, odnakož trudnosty, jakie hospodyn Skryński nam predłožył, ne zachodiat, poneže majemo pred soboju kromi ustawy deržawnoj takže ustawu sojma morawskoho, kotoryj własne tuju sprawu dokładno rozsmotrywał. Proczaja možemo zaczerpnuty z ustawy czerez Dumu deržawnuju wydanoj, a kto perejszoł naczerk prawytelstweny toj ustawy, pryjszoł pewno do perekonania, že naczerk naszoj ustawy ne mistyt w sobi nycz nowoho, a szczoby ne było nawedenno w naczerku w ustawi prawytelstwennoj. Ide predwsem o §§. 15. i 27. deržawnoj ustawy, szczoby w myśl tychže ustawu deržawnu takže u nas w žytie wprowadyty — a opredilenyja w zakonoprojekti, sut tak dostatocznyi, že w korotkom wremeny mohut buty uchwałeny. Jak buď, ustawa ta jest obszerna, maje bo 100 paragrafiw, ałe tyi §§. sut tak jasno predstawłeny, že ustawa i toho hoda može buty uchwałena. Ja ne budu obstawaty, aby sprawa ta odesłana buła koneczno do komisyi prawnyczoj, poneže nadiju sia, szczo w specjalnoj komisji znajdut sia prawnyki, a i owszem jesły tam znajdut sia i druhii człeny znatoki z toju riczoju nałežyto oboznanyji. Dla toho sohłasaju sia, aby ustawu wodnuje odisłaty do okremisznoj komisji, a aby ta komisja składała sia z 7. a ne 5. człeniw.

Ks. Marszałek: P. Sawczyński jeszcze prosił o głos.

P. Sawczyński: Chciałem wnosić zamknięcie dyskusyi, ale ponieważ już jest zamkniętą, więc nie mam nic do przemówienia.

Ks. Marszałek: P. sprawozdawca ma głos.

P. Skwarczyński: Nie wypada mi pominąć zupełnie ostrych uwag, które p. Skrzyński uczynił projektowi wypracowanemu przez Wydział krajowy na podstawie przedłożenia rządowego w roku przeszłym Wysokiej Izbie przedstawionego. Oczywiście w merytoryczny, wyczerpujący rozbiór tych zarzutów, przy pierwszem czytaniu wdawać się nie mogę. Podnoszę jedynie, że bardzo mały zakres zostawiła ustawodawstwu krajowemu, ustawa państwowa czyli ramy, które p. Skrzyński uwydatnił. Więc bardzo małe mogą nastąpić zmiany, które się odnoszą głównie tylko do dwu paragrafów. Nadto w kilkudziesięciu paragrafach dosłownie są przytoczone postanowienia ustawy państwowej, w innych zaś przepisy wypływające jako korolarya z ustawy państwowej. Słusznie p. Kowalski zauważył, że tu chodzi głównie o zastosowanie postanowień §§. 15. i 27. ustawy państwowej. Więc zakres komisyi, której będzie przekazaną ta sprawa, zostanie zawsze dość szczupły, a przynajmniej nie będzie tak obszerny, aby potrzebował osobnej komisyi. Jeżeli podzielimy się na tak wielką ilość komisyj, to przyjdzie do tego, że będzie każdy poseł należał do dwóch lub trzech komisyj. Mojem zdaniem taki podział, utrudnia tylko działalność ustawodawczą, gdyż w takim razie trudno, aby dwie lub trzy komisye równocześnie obradować mogły.

Z tych względów podnoszę raz jeszcze wniosek, aby sprawę tę odesłać do komisyi kultury krajowej, która miałaby do załatwienia ten przedmiot jako najważniejszy, a prócz tego kilka innych wniosków natury gospodarczej.

Ks. Marszałek: Jest najpierw wniosek, aby sprawozdanie o projekcie ustawy wodnej odesłać do komisyi specyalnej złożonej z 7 członków, a drugi aby go oddać do komisyi kultury krajowej. złożonej także z 7 członków. Kto jest za tem, aby odesłać do oddzielnej komisyi, zechce rękę podnieść (większość). Przyjęto.

Ob. Alleg. VI. Z kolei następuje sprawozdanie Wydziału krajowego o ustawie drogowej. Sprawozdawca poseł Badeni.

P. hr. Golejewski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: Poseł Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski: Wnoszę, by sprawozdawcę uwolnić od czytania.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Przyjęto.

P. hr. Badeni: Wnoszę odesłania tego przedmiotu do komisyi drogowej złożonej z siedmiu członków.

Ks. Marszałek: Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Wniosek przyjęty. Następuje sprawozdanie w przedmiocie uznania za krajową drogi ze Szczawnicy do stacyi kolei żelaznej Tarnowsko-Leluchowskiej w Piwnicznej. Sprawozdawca poseł Badeni. Ob. Alleg. VII.

P. hr. Golejewski: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Golejewski ma głos.

P. hr. Golejewski: Wnoszę, aby sprawozdawcę uwolnić od czytania.

Ks. Marszałek: Jest wniosek, aby sprawozdawcę uwolnić od czytania; kto się z nim zgadza zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęty.

Sprawozdawca p. hr. Badeni: Wnoszę, aby sprawozdanie to przekazane było komisyi drogowej składającej się z 7 członków.

Ks. Marszałek: Jest wniosek, aby sprawozdanie to przekazać komisyi drogowej składającej się z 7 członków. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęty.

Następuje sprawozdanie w przedmiocie upoważnienia Rady powiatowej w Nadwórnie do zaciągnięcia z funduszów krajowych pożyczki w kwocie 50.000 zł. Sprawozdawca poseł Wereszczyński. Ob. Alleg. VIII.

P. Antoniewicz: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: Poseł Antoniewicz ma głos.

P. Antoniewicz: Wnoszu, aby sprawozdatela uwolnyty od czytanią.

Ks. Marszałek: Jest wniosek, aby sprawozdawcę uwolnić od czytania. Kto się z tym wnioskiem zgadza, zeechce rękę podnieść. (Większość.) Przyjęty.

P. Wereszczyński: Wnoszę, aby to przedłożenie odesłać do komisyi administracyjnej.

P. Kowalski: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: P. Kowalski ma głos.

P. Kowalski: Ja wnoszu, aby to predłożenje odesłane było do komisyi budżetowoj składaty sia majuczoj z 9 członkiw.

P. Wereszczyński: Proszę o głos.

Ks, Marszałek: P. Wereszczyński ma głos.

P. Wereszczyński: Ja z tego powodu proponuję komisyę administracyjną, bo wprawdzie chodzi tu o pieniądze, jednak nie o wydatek, lecz przyzwolenie Radzie pow. w Nadwórnie na pożyczkę, gdyż podatki tam wynoszą 33.000 zł. gmina prosi o 50.000 zł., więc Wydział krajowy nie mógł bez ustawy krajowej pożyczyć, lecz musiał sprawę tę przekazać Sejmowi.

Ks. Marszałek: Ponieważ nikt więcej głosu nie żąda, rozprawa zamknięta. Są dwa wnioski. Poddaję najpierw pod głosowanie wniosek, aby sprawozdanie to odesłać do komisyi budżetowej. Kto jest za tym wnioskiem, zechce wstać. (Większość.) Przyjęty. Kto jest za tem, aby komisya ta była złożona z 9 członków. (Większość.) Przyjęte.

Teraz odczytany będzie porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia, które się rozpocznie o godz. 10.

F. Jasiński czyta:

Porządek dzienny drugiego posiedzenia 5tej sesyi III. peryodu sejmowego, które się odbędzie 16. Września 1874 r. o godzinie 10tej przed południem.

1. Wybór komisyi administracyjnej, gminnej, propinacyjnej, wodnej, drogowej, budżetowej, petycyjnej i innych, tudzież dwóch rewidentów.

2. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego, o budżecie krajowym na rok 1875; sprawozdawca poseł dr. Wereszczyński.

3. Pierwsze czy[illegible] sprawozdania z czynności Wydziału krajowego; spr[illegible]wca poseł Pietruski.

4. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zmianie ustawy krajowej z 28. Stycznia 1873, l. 21, D. u. k. w przedmiocie zwrotu kosztów szupasowych; sprawozdawca p. dr. Smolka.

5. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie upoważnienia do użycia z funduszu krajowego kwoty do wysokości 50.000 zł. wal. austr. na regulacyę Sanu między Przemyślem a Składem solnym; spraw. poseł hr. Badeni.

6. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z projektem do ustawy zmieniajacej postanowienia §. 98. ustawy gminnej; sprawozdawca poseł dr. Skwarczyński.

7. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o przyjęcie na fundusz krajowy szkody w kwocie 10.525 zł. wal. austr., wyrządzonej przez kradzież w Jasielskiej Radzie powiatowej; sprawozdawca poseł dr. Skwarczyński.

8. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie odłączenia miasta Biecz od przedmieść i utworzenia dwóch osobnych gmin administracyjnych; spraw. poseł dr. Skwarczyński.

9. Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zezwolenie kilku gminom na pobór wyższych dodatków od podatków bezpośrednich; sprawozdawca poseł dr. Skwarczyński.

10. Sprawdzenie wyborów: sprawozdawca poseł Pietruski.

Ks. Marszałek: Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia o godz. 12 min. 55.

Z drukarni J. Dobrzańskiego i K. Gromana.